

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Marek Dobrowolski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi K. M.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w sprawie o sygn. II PUO 3/21,
z udziałem Skarbu Państwa - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej
i Spraw Publicznych w dniu 14 maja 2026 r.,

oddala skargę.

Tomasz Demendecki Krzysztof Wiak Marek Dobrowolski

UZASADNIENIE

K. M. (dalej: „skarżący”) pismem z 10 września 2024 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, działając na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznawania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość postępowania”) wniósł skargę na przewlekłość postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Najwyższym pod sygn. II PUO 3/21 (dawniej: II PO 9/20). Ponadto skarżący wniósł o stwierdzenie przewlekłości wskazanego postępowania, wydanie sądowi rozpoznającemu sprawę (Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) zalecenia podjęcia

czynności w sprawie, poprzez zarządzenie wyznaczenia rozprawy w terminie 3 miesięcy od daty orzeczenia o stwierdzeniu przewlekłości prowadzonego postępowania, przyznanie skarżącemu od Skarbu Państwa - Sądowi Najwyższemu sumy pieniężnej w wysokości 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych), a także dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że w dniu 26 lutego 2020 r. złożył pozew przeciwko T. P. oraz Skarbowi Państwa - Sądowi Najwyższemu reprezentowanemu przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o ustalenie, że pozwany nie pozostaje w stosunku służbowym sędziego Sądu Najwyższego w rozumieniu art. 33 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, jako że nie został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia. Następnie dnia 29 lipca 2021 r. skarżący złożył wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanych kolejnych sędziów Sądu Najwyższego z tego samego powodu. W trakcie postępowania, w ocenie skarżącego, ze względu na stopień jego zawiłości, Sąd Najwyższy na mocy postanowienia, z 15 lipca 2020 r. wystąpił do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) z szeregiem pytań prejudycjalnych.

W dniu 22 marca 2022 r. TSUE wydał wyrok w podobnym stanie faktycznym do tego zainicjowanego przez skarżącego. Następnie w dniu 29 marca 2022 r. korespondencja wysłana przez TSUE wraz z aktami sprawy, została przedłożona Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego, która do dnia wniesienia skargi nie została przekazana do Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego. Następnie 22 grudnia 2022 r. TSUE wydał orzeczenie m.in. w przedmiocie pytań prejudycjalnych zadanych w sprawie skarżącego, przy czym akta sprawy ponownie nie trafiły do właściwej - w ocenie skarżącego - izby SN, a zostały „przejęte” przez Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego, która potwierdziła ten fakt wraz z informacją, że będzie również badała osobiście jaki powinien być skład SN w przedmiotowych sprawach. Dnia 6 marca 2023 r. akta sprawy zostały z kolei przekazane do Trybunału Konstytucyjnego, z uwagi na wniosek złożony przez Prezes Trybunału Konstytucyjnego o ich „pilne wypożyczenie”.

Wobec powyższego przebiegu zdarzeń skarżący zdecydował się na złożenie wniosku w dniu 24 stycznia 2024 r. o wszczęcie postępowania o odtworzenie akt sprawy II PUO 3/21. Pierwsza Prezes SN zarządzeniem z 6 lutego 2024 r. przekazała wniosek z 24 stycznia 2024 r. do Izby Odpowiedzialności Zawodowej, nie zważając na fakt, że w ocenie skarżącego, nie była ona właściwa do rozpoznania sprawy. Dnia 13 marca 2024 r. pełnomocnik skarżącego otrzymał informację, zgodnie z którą to Trybunał Konstytucyjny jest w posiadaniu przedmiotowych akt. Nie podano jednak informacji z jakiej przyczyny i na jakiej podstawie prawnej przekazano tam akta. W ocenie skarżącego do dnia wniesienia skargi akta sprawy nadal nie znajdują się w izbie właściwej do orzekania, tj. Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN. Wszelkie próby uzyskania rzetelnej informacji oraz wglądu do akt są blokowane w sposób pośredni bądź bezpośredni. Wskazane powyżej czynności są jedynymi czynnościami podjętymi w sprawie.

Mając na uwadze opisany stan faktyczny skarżący podkreśla, że od momentu wpłynięcia akt sprawy z TSUE do SN, po rozpatrzeniu sprawy zainicjowanej poprzez zadanie pytań prejudycjalnych, tj. od 29 marca 2022 r., a zatem przez ponad dwa lata, nie zostały podjęte żadne czynności zmierzające do merytorycznego rozpoznania sprawy. Ponadto od momentu wpłynięcia akt sprawy do SN działania jego organów, w ocenie skarżącego, skutecznie i konsekwentnie opóźniają możliwość rozpatrzenia sprawy przez właściwy do tego organ, tj. Izbę Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Skarżący podkreśla także, że od dnia wniesienia pozwu upłynęły już ponad 4 lata. W zaistniałej sytuacji, w ocenie skarżącego, bezspornie zachodzi okoliczność naruszenia prawa do rozpoznania jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Zdaniem skarżącego, Sąd Najwyższy z przyczyn niezależnych od niego, przez ponad już 2 lata nie podejmuje w sprawie żadnych czynności zmierzających do rozpoznania sprawy, co - zważając na charakter sprawy i jej znaczenie dla stron - nie ma żadnego uzasadnienia.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego pismem z 28 kwietnia 2026 r. nie zgłosiła udziału w niniejszym postępowaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej, niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie podlega w szczególności terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, należy: uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawłości sprawy, znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego, zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W ustawie o skardze na przewlekłość postępowania nie sprecyzowano, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W judykaturze przyjmuje się, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 19 października 2017 r., III SPP 42/17; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Należy jednak zauważyć, że wskazana wyżej reguła stanowi jedynie ogólnie przyjęty standard orzecniczy, który może, choć wcale nie musi, znaleźć zastosowania w określonej sprawie. Sąd Najwyższy zwracał już kilkakrotnie uwagę, że przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania nie oznacza automatycznie wystąpienia stanu przewlekłości, gdyż dla jego stwierdzenia konieczne jest zbadanie wszystkich okoliczności sprawy. Według zaprezentowanego w tym zakresie stanowiska, przy ustalaniu, czy w

konkretnym przypadku mamy do czynienia z przewlekłością postępowania, należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, m.in. terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Wymóg ten uniemożliwia dokonanie oceny przewlekłości postępowania w sposób mechaniczny, obligując tym samym do oceny indywidualnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Powyższe oznacza, że przewlekłości postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz przy uwzględnieniu indywidualnego charakteru każdej sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

W odniesieniu do rozpoznawanej sprawy, mając na uwadze powołane przepisy i orzecznictwo, Sąd Najwyższy w składzie orzekającym stwierdza, że całościowa ocena analizowanego postępowania toczącego się przed Sądem Najwyższym nie pozwala przyjąć, że jest ono prowadzone przewlekłe. Przedmiotowa sprawa została zainicjowana pozwem skarżącego w dniu 26 lutego 2020 r. i była jedną z kilkunastu podobnych, które wpłynęły w tym samym czasie do Sądu Najwyższego. Zarządzenie o wyznaczeniu terminu posiedzenia niejawnego zostało wydane już dnia 2 marca 2020 r. (k. 281), w wyniku, którego Sąd Najwyższy postanowieniem z 3 marca 2020 r. (II PO 9/20) odroczył posiedzenie do czasu rozstrzygnięcia przez TSUE pytań, z którymi zwrócił się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 czerwca 2019 r., w podobnej sprawie o sygn. II PO 3/19. W wyniku ogólnych zarządzeń Pierwszego Prezesa SN, z uwagi na zagrożenie epidemiologiczne koronawirusem SARS-CoV-2, odwołano wszystkie posiedzenia w okresie od 16 marca do 4 maja 2020 r., w wyniku czego 14 maja 2020 r. Przewodniczący Wydziału II zarządził przedłożenie akt sprawy celem sporządzenia planu posiedzeń na lipiec 2020 r. (k. 300). W międzyczasie skarżący 17 kwietnia 2020 r. złożył pismo przygotowawcze z wnioskiem o przyśpieszenie rozpoznania wniosku o zabezpieczenie. Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału II z 8 czerwca 2020 r. wyznaczono termin kolejnego posiedzenia na dzień 8 lipca 2020 r., na

którym Sąd Najwyższy odroczył je na dzień 15 lipca 2020 r. celem zapoznania się z pismami złożonymi przez Prokuratora Generalnego w dniu 7 lipca 2020 r. (zgłoszenie udziału w sprawie - k. 318) oraz Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z dnia 8 lipca 2020 r. (wniosków o wyłączenie sędziów SN - k. 330-331).

Dnia 13 lipca 2020 r. skarżący złożył kolejne pismo przygotowawcze w którym zawarł żądanie niepodjęcia żadnych czynności w sprawie do czasu zapoznania się przez niego ze wskazanymi w postanowieniu z 8 lipca 2020 r. pismami (k. 333-334). Wyznaczone na dzień 15 lipca 2020 r. posiedzenie niejawne odbyło się jednak i zakończyło wydaniem przez Sąd Najwyższy postanowienia o przedstawieniu TSUE dziewięciu pytań prejudycjalnych (k. 343 i n.). Postanowienie zostało doręczone skarżącemu i innym uczestnikom zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału II z 14 września 2020 r. (k. 392). Natomiast wniosek o przyjęcie pytań prejudycjalnych i wydanie orzeczenia w tym względzie, został przedstawiony TSUE w dniu 2 października 2020 r. (k. 397) i uzupełniony uzasadnieniem w dniu 5 października 2020 r. (k. 402). TSUE potwierdził przyjęcie wskazanego wniosku dnia 8 października 2020 r. (k. 405).

Jednocześnie pismem z 30 listopada 2020 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 188 pkt 1 Konstytucji RP w zw. z art. 14 § 1 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym złożył wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie, że art. 189 k.p.c. w zw. z art. 29 § 1 i art. 33 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz art. 55 § 1 i art. 65 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, art. 5 § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych i art. 23 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych w zakresie, w jakim przedmiotem ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa czyni nawiązanie stosunku służbowego sędziego wskutek jego powołania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (dalej: KRS), jest niezgodny z art. 179 i art. 180 ust. 1-4 Konstytucji RP. Wniosek wpłynął do TK w dniu 2 grudnia 2020 r.

Dnia 30 stycznia 2021 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła odpowiedź na pozew pozwanej Pierwszej Prezes SN wraz z wnioskiem o wyłączeniu składu orzekającego w sprawie (k. 431). Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału II z 10 lutego 2021 r. wniosek o wyłączenie został przedstawiony Prezesowi Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (k. 457), który tego samego dnia zobowiązał skład orzekający do złożenia oświadczeń w trybie art. 52 § 2 k.p.c. (k. 458). Oświadczenia zostały złożone dnia 11 lutego 2021 r. (k. 459-461). Następnie Prezes Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN zarządzeniem z 12 lutego 2021 r. wyznaczył skład do rozpoznania wniosku o wyłączenie oraz termin posiedzenia niejawnego na 24 lutego 2021 r., a także zarządził doręczenie pozostałym uczestnikom i TSUE odpowiedzi na pozew Pierwszego Prezesa SN (k. 462). Postanowieniem Sądu Najwyższego z 24 lutego 2021 r. wniosek o wyłączenie sędziów został oddalony. Zażalenie na tę decyzję złożył w dniu 9 kwietnia 2021 r. Prokurator Krajowy (k. 489-492), a 12 kwietnia 2021 r. pozwany sędzia SN (k. 498). Rozpoznanie obydwu zażaleń Przewodniczący Wydziału II w dniu 29 kwietnia 2021 r. zarządził na dzień 26 maja 2021 r. (k. 512). Ze względu jednak na złożenie przez pozwanego sędziego SN w dniu 25 maja 2021 r. wniosku o wyłączenie sędziego rozpoznającego wniesione zażalenia (k. 524 i n.), Sąd Najwyższy postanowił na podstawie art. 26 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym przekazać przedmiotowy wniosek Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN.

Postanowieniem z 8 lipca 2021 r. (I NWW 46/21), Sąd Najwyższy wyłączył objętego powyższym wnioskiem sędziego SN od rozpoznania wniesionych zażaleń (k. 535). Następnie dnia 29 lipca 2021 r. skarżący złożył wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanych kolejnych sędziów Sądu Najwyższego (k. 542 i n.). Zarządzeniem z 7 września 2021 r. Przewodniczący Wydziału II wyznaczył nowy skład do rozpoznania obydwu zażaleń i zarządził kolejny termin na dzień 12 października 2021 r. (k. 1077). Sąd Najwyższy postanowieniem z 12 października 2021 r. odroczył jednak rozpoznanie zażaleń do czasu wydania orzeczenia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach: C - 491/20, C - 496/20, C - 506/20, C - 509/20 i C - 511/20 (k. 1084 i n.).

Dnia 24 marca 2022 r. TSUE przestało do Sądu Najwyższego wydany 22 marca 2022 r. wyrok w podobnym stanie faktycznym, jak w sprawie zainicjowanej przez

skarżącego, z zapytaniem czy Sąd Najwyższy podtrzymuje wniosek dotyczący złożonych w październiku 2020 r. pytań (k. 1091). Przewodniczący Wydziału II zarządzeniem z 4 kwietnia 2022 r. wyznaczył termin posiedzenia niejawnego na 13 kwietnia 2022 r. w celu udzielenia odpowiedzi na zapytanie TSUE (k. 1104). Ze względu na chorobę Prezesa Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN, sprawa dotycząca udzielenia odpowiedzi TSUE, została zdjęta z wokandy zarządzeniem z 12 kwietnia 2022 r. i wyznaczono nowy termin posiedzenia na 27 kwietnia 2022 r. (k. 1117). Jednocześnie 12 kwietnia 2022 r. Prokurator złożył pismo z wnioskiem o cofnięcie pytań zadanych TSUE (k. 1114 i n.), natomiast 26 kwietnia 2022 r. wpłynęło do Sądu Najwyższego pismo skarżącego z wnioskiem o ich podtrzymanie (k. 1109). Postanowieniem z 27 kwietnia 2022 r. Sąd Najwyższy potrzymał siedem pytań, natomiast dwa cofnął (k. 1118 i n.). Wskazane postanowienie wraz z uzasadnieniem zostało przesłane TSUE w dniu 23 maja 2022 r. (k. 1151).

Dnia 22 grudnia 2022 r. TSUE wydało wyrok w sprawie zadanych pytań i wraz z aktami sprawy przesłało orzeczenie w dniu 18 stycznia 2023 r. Natomiast w dniu 6 marca 2023 r. Trybunał Konstytucyjny wystąpił z prośbą o przesłanie akt sprawy w związku z rozpoznaniem wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2020 r. w sprawie zbadania zgodności z Konstytucją RP przepisów będących podstawą wniesionego przez skarżącego wniosku. Akta sprawy zostały przekazane do Trybunału Konstytucyjnego w dniu 9 marca 2023 r. Dnia 27 listopada 2025 r. Trybunał Konstytucyjny przesłał akta sprawy wraz z wyrokiem z 26 listopada 2025 r. w sprawie o sygn. K 24/20 (k. 1171).

W świetle powyższych ustaleń i przytoczonego wyżej, utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie ulega wątpliwości, że przyjmowany w orzecznictwie dwunastomiesięczny okres bezczynności w przedmiotowej sprawie został przekroczony. Również w świetle utrwalonego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przyjmuje się, że sprawa jest prowadzona przewlekłe, jeżeli trwa dłużej niż trzy lata w jednej instancji (zob. np. wyrok ETPC z dnia 10 lipca 1984 r. w sprawie *Guincho* przeciwko Portugalii, nr 8990/80), a w dwóch instancjach powyżej pięciu lat (zob. wyrok ETPC z dnia 7 lutego 2006 r. sprawie *Donnadieu* przeciwko Francji, nr 19249/02). Opóźnienie zaistniałe w trakcie jednej z faz postępowania jest dopuszczalne, pod warunkiem, że łączny czas trwania postępowania nie jest nadmiernie długi (wyrok ETPC z 8 grudnia 1983 r. w sprawie

Pretto i inni v. Włochy; skarga nr 7984/77). Wprawdzie od złożenia pozwu do Sądu Najwyższego (tj. 26 lutego 2020 r.) do dnia wniesienia niniejszej skargi (tj. 10 września 2024 r.) upłynęło 4 lata i niecałe 7 miesięcy, a do momentu niniejszego rozstrzygnięcia aż 6 lat i niespełna 3 miesiące, to jednak podkreślenia wymaga okoliczność, że wskazane przekroczenie czasu postępowania nastąpiło z powodów niezależnych od Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy nie neguje, że czas trwania postępowania w sprawie może nie być przez skarżącego postrzegany jako zadowalający. W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszym postępowaniu zostały jednak podjęte wszystkie konieczne czynności zmierzające do wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Nie ulega wątpliwości, że Sąd Najwyższy na bieżąco reagował na wszelkie wnioski i podejmował konieczne decyzje procesowe, a wyłączną przyczyną, dla której sprawa nie została rozpoznana do chwili obecnej, a tym samym do czasu wniesienia skargi, jest konieczność uwzględnienia okresu trwania postępowania prejudycialnego przed TSUE (od 8 października 2020 r. do 18 stycznia 2023 r. - 2 lata, 3 miesiące i 10 dni), a także przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie badania zgodności z Konstytucją RP przepisu będącego podstawą wniesionego przez skarżącego pozwu (od 2 grudnia 2020 r. do 27 listopada 2025 r. - 4 lata, 11 miesięcy i 5 dni, a od czasu przekazania akt tj. od 9 marca 2023 r. do 27 listopada 2025 r. - 2 lata, 11 miesięcy i 5 dni). Zważywszy, że od wniesienia pozwu do wniesienia skargi upłynęło 4 lata i niecałe 7 miesięcy, to łączny czas procedowania TSUE i TK do tego momentu wyniósł 3 lata, 9 miesięcy i 11 dni, a więc zdecydowaną większość czasu postępowania.

Wskazane postępowania stanowiły swoistą przeszkodę procesową, albowiem oczekiwanie na rozstrzygnięcia wskazanych organów stanowiło asumpt do odraczania postępowania. Wobec takiej sytuacji, jak i przytoczonym powyżej faktom, uznać należy, że wszelkie czynności, które mogły być wykonywane w takich okolicznościach procesowych podejmowane były bez nieuzasadnionej zwłoki. Nie sposób także w realiach ocenianej sprawy zarzucić niecelowości decyzji procesowych o odroczeniu postępowania. Tym bardziej, że przedmiotowa sprawa miała wyjątkowo skomplikowany charakter, co przyznał sam skarżący, oraz dotyczyła podstaw ustrojowych sądownictwa. Sam skarżący wyraźnie

zainteresowany był rozstrzygnięciem TSUE o czym świadczy pismo złożone 26 kwietnia 2022 r. z wnioskiem o całkowitym podtrzymaniu zadanych Trybunałowi pytań (k. 1109).

Zauważyć także należy, że w sprawie wywołanej skargą na przewlekłość sąd rozpoznający skargę nie jest uprawniony do merytorycznej oceny poprawności podejmowanych decyzji, jeżeli ocena ta musiałaby przesądzić o sposobie rozstrzygnięcia sprawy objętej skargą (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSP 166/20 i powołane tam orzecznictwo; także: postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020, I NSP 183/22). Niewątpliwie jedną z dyrektyw prawidłowego prowadzenia postępowania jest takie podejmowanie przez sąd orzekający czynności, aby nie doszło do nadmiernego wydłużenia się w czasie terminu rozstrzygnięcia sprawy. Postępowanie prowadzone wadliwie może doprowadzić do powstania przewlekłości, zaś jednym z instrumentów zwalczania nieuzasadnionej zwłoki postępowania sądowego jest skarga na przewlekłość. W orzecznictwie istnieje jednak rozbieżność poglądów w kwestii, czy w ramach postępowania skargowego dopuszczalna jest kontrola merytorycznej zasadności decyzji o stawianiu pytań prejudycjalnych lub wniosków dotyczących konstytucyjności przepisów, które w realiach niniejszej sprawy znacznie przyczyniły się do jego wydłużenia.

W judykaturze wyrażony został pogląd, że jeżeli sąd ustali, że zawieszenie (w tym odroczenie) postępowania było bezzasadne, dopuszczalne jest jednoczesne ustalenie, iż doszło do naruszenia prawa stron do prowadzenia postępowania bez zbędnej zwłoki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2007 r., KSP 5/07). Jednak w innych orzeczeniach prezentowany był pogląd odmienny, zgodnie z którym w sprawie wywołanej skargą na przewlekłość sąd rozpoznający skargę nie jest uprawniony do merytorycznej oceny poprawności decyzji o zawieszeniu postępowania (w tym o jego odroczeniu), jeżeli ocena ta musiałaby przesądzić o sposobie rozstrzygnięcia sprawy objętej skargą (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 sierpnia 2007 r., III SPP 33/07; z 14 września 2007 r., III SPP 35/07). Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela drugi z tych poglądów. Pierwszy z nich można by uznać za trafny jedynie w sytuacji, gdyby w określonych okolicznościach faktycznych i prawnych zawieszenie lub odroczenie postępowania w sprawie było oczywiście bezzasadne, co w realiach niniejszej sprawy nie ma miejsca.

Należy zatem podzielić pogląd, że kognicja sądu rozpoznającego skargę na przewlekłość postępowania jest ograniczona, ponieważ w incydentalnym postępowaniu ze skargi nie rozpoznaje się sprawy rozstrzyganej w postępowaniu głównym. Sąd rozpoznający skargę nie jest *quasi* sądem rewizyjnym czy apelacyjnym, który wnikałby w *meritum* sprawy, nie zajmuje się więc prawidłowością wykładni i stosowania prawa przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty. Stwierdzenie przewlekłości postępowania ma na celu jedynie przyspieszenie postępowania przez zdyscyplinowanie sądu, przed którym toczy się postępowanie objęte skargą, do podjęcia odpowiednich czynności. Natomiast w żadnym razie orzeczenie wydane w wyniku rozpoznania skargi nie może sugerować temu sądowi treści rozstrzygnięcia sprawy. Niedopuszczalne jest również, aby w trybie skargi dotyczącej ochrony prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, sąd rozpoznający skargę dokonał merytorycznej oceny rozstrzygnięć sądu rozpoznającego sprawę co do istoty. Wynika to z art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, zgodnie z którym zalecenia co do podjęcia odpowiednich czynności nie mogą wkraczać w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy. Istnieje zatem ustawowy zakaz oceny przez sąd rozpoznający skargę prawidłowości stosowania prawa przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty. Zakaz ten jest stanowczy i wyraźnie określa granicę dopuszczalnej ingerencji sądu rozpoznającego skargę w postępowanie objęte tą skargą. Prowadzi to do wniosku, że jeżeli określona procedura nie przewiduje kontroli instancyjnej orzeczenia w sprawie głównej, to niemożliwie jest też przeprowadzenie oceny jego prawidłowości w trybie przewidzianym ustawą o skardze na przewlekłość postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2005 r., III SPP 119/05). Przepisy ustawy o skardze na przewlekłość nie stwarzają bowiem nowego środka zaskarżenia orzeczeń sądowych.

Należy zatem zgodzić się z poglądem, że skoro Sąd zawieszający lub odraczający postępowanie doszedł do przekonania, iż przyszłe rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu przed TSUE lub TK będzie miało wpływ na wynik spornego postępowania, to był on uprawniony zawiesić lub odroczyć postępowanie do czasu jego zakończenia, a prawidłowość tej oceny nie podlega kontroli w drodze rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania.

W tych okolicznościach nie można zatem stwierdzić, że zachodzą podstawy do stwierdzenia, że została spełniona, powoływana w orzecznictwie przesłanka wielomiesięcznej beczynności Sądu Najwyższego - Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

W tym stanie sprawy, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość oddalił skargę. Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[a.ł]

Tomasz Demendecki Krzysztof Wiak Marek Dobrowolski